

Sygn. akt I ACa 692/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Paweł Rygiel (spr.)</i>
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. i D. P.

przeciwko (...) Bank S.A. w W. Oddział R.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 26 lutego 2013 r. sygn. akt I C 359/04

1. oddala apelację;

2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt I ACa 692/13

UZASADNIENIE

Powodowie, D. P. i J. P., w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank SA, domagali się pozbawienia wykonalności wystawionego przeciwko nim tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy w Gorlicach postanowieniem z dnia 13.04.2000 roku w sprawie do sygn. akt I Co 124/00. Na uzasadnienie żądania podali, że kwota kredytu nie została im wypłacona ani w gotówce, ani też przelewem. Wskazali, że działający imieniem pozwanego banku (...) dopuścił się nadużycia poprzez dokonanie przelewu należnej im kwoty kredytu na rzecz firmy (...), o czym powodowie dowiedzieli się dopiero w 1999 roku.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy powództwo oddalił, a koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd I instancji ustalił, że powód J. P. prowadził wraz z kuzynem R. P. działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. W ramach tej działalności wspólnicy, jako leasingobiorcy, związani byli z firmą PPHU (...) sp. z o.o. w N. jako leasingodawcą umową leasingu (...) nr pod (...), nr silnika (...), nr rej. (...), rok prod. 1992. Wspólnicy zdecydowali się na nabycia pojazdu na własność, nie posiadali jednak wystarczających środków na jego zakup. W związku z tym J. P. podjął starania o zawarcie umowy kredytu.

Przepisy obowiązujące w 1998 roku w firmie (...) nie przewidywały nabycia samochodu na własność po rozwiązaniu umowy leasingu przez byłego leasingobiorcę.

Z tej przyczyny wspólnicy zdecydowali, by jako nabywca pojazdu zostanie ujawniona małżonka powoda – D. P..

W dniu 12 listopada 1998 roku powodowie wypełnili wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 30.000 zł. przeznaczonego na zakup opisanego wyżej samochodu. Tytułem zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązali się do wystawienia weksla in blanco oraz ustanowienia zastawu rejestrowego wraz z cesją praw z ubezpieczenia. Pod wnioskiem złożyli podpisy obydwójce powodowie.

By uprawdopodobnić zdolność kredytową J. P., H. S. (1) – pracownik (...) Bank w filii w J. - dołączył do wniosku powodów o kredyt dokument mający potwierdzać dokonanie wkładu własnego na zakup pojazdu, tj. rachunek uproszczony nr (...) z dnia 13 listopada 1998 roku, z którego wynikało, że D. P. jako nabywca zawarła z firmą (...) z/s w J. zajmującą się sprzedażą komisową umowę nabycia samochodu V. (...) nr rej. (...), nr nad. (...), nr silnika (...), rok prod. 1992 za cenę 43 000 złotych. Właścicielem firmy (...) podpisanym na rachunku została oznaczona J. S. – małżonka H. S. (1). Z dokumentu tego miało wynikać, że powódka D. P. wpłaciła już tytułem ceny kwotę 13.000 zł., czyli wniosła wkład własny, natomiast kredyt ma pokryć pozostałą część ceny. Podpis odnoszący się do kredytobiorcy na rachunku nie pochodził od D. P.. Po przeanalizowaniu złożonych dokumentów H. S. (1) oraz U. A. pod formularzem oceny wniosku o kredyt złożonym przez powoda podpisali oświadczenie, że J. P. posiada wymaganą zdolność kredytową.

H. S. (1) prawomocnym wyrokiem karnym z dnia 15 grudnia 2011 roku Sądu Okręgowego w Krośnie (sygn. akt II K 51/10), został uznany za winnego i skazany m.in. za to, że w dniu 13 listopada 1998 roku w zamiarze, aby J. P. uzyskał wyludzenie kredytu w kwocie 31.989 zł. na zakup samochodu wprowadzając w błąd innych pracowników banku poświadczył w dokumentacji kredytowej nieprawdę co do wniesionych środków własnych przez kredytobiorcę oraz dołączył do niej sfałszowany dokument w postaci rachunku uproszczonego nr (...) z dnia 13 listopada 1998 roku potwierdzającego fikcyjny zakup tego pojazdu w firmie (...) za kwotę 43.000 zł, kiedy w rzeczywistości pojazd ten został zakupiony w firmie (...) sp. z o.o. z/s w N. w dniu 25 listopada 1998 roku na rachunek uproszczony nr (...) za kwotę 31.720 zł, doprowadzając do zawarcia z nim umowy kredytowej nr (...), powodując szkodę banku w wysokości 19.498,51 zł.

W dniu 13 listopada 1998 roku (...) Bank S.A. zawarł z powodami umowę kredytu nr (...) na kwotę 31.989,80 zł. na okres spłaty do 25 listopada 2005 roku. Powodowie złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 47.984,70 zł. na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego oraz w przedmiocie wydania rzeczy obciążonych zastawem rejestrowym. Kwota 30 000 złotych z kredytu miała zostać przelana na rachunek sprzedawcy pojazdu.

Powodowie zobowiązali się do dokonania wpisu zastawu w dowodzie rejestracyjnym oraz przedstawienia kopii dowodu z dokonaniem wpisem w banku. Dokonali także cesji praw z umowy ubezpieczenia zawartej z (...) SA oraz podpisali weksel in blanco zaopatrzony w deklarację celem zabezpieczenia spłaty kredytu.

Sąd ustalił, że kredyt w kwocie 30.000 zł. został przekazany kredytobiorcom, tj. powodom.

W dniu 17 listopada 1998 roku powód J. P. wpłacił kwotę 30.000 zł. jako część ceny za samochód na rachunek zbywcy, czyli (...) sp. z o.o. w N.. W dniu 25 listopada 1998 roku D. P. dokonała wpłaty uzupełniającej do ceny w kwocie 10.157,52 zł. na konto (...) za rachunek nr (...). Firma (...) wystawiła rachunek uproszczony ZPCHr nr (...) za zakup

(...) nr podwozia (...), nr silnika (...), rok prod.1992, nr rej. (...) na kwotę 31.720,00 zł, w tym cena netto 26 000 złotych, podatek VAT 5 720 złotych. Cena miała być płatna przelewem do dnia 25 listopada 1998 roku. Pod rachunkiem podpisała się jako nabywca D. P.. Samochód został zarejestrowany na D. P. w dniu 9 grudnia 1998 roku w Urzędzie Rejonowym w G..

W dniu 15 czerwca 1999 roku powódka D. P. jako właścicielka samochodu zawarła z D. i M. M. umowę sprzedaży w/w pojazdu.

Raty kredytowe w (...) Banku S.A były regulowane przez powodów tylko przez okres pierwszego roku od zawarcia umowy. Wszelkie monity oraz ponaglenia zapłaty były wysyłane i odbierane przez powodów. Pismem z dnia 2 grudnia 1999 roku bank wypowiedział umowę kredytu z powodu nieregulowania wpłat, ze skutkiem na dzień 25 stycznia 2000r.

Celem zabezpieczenia spłaty udzielonego kredytu, w dniu 27 lutego 2000 roku (...) Bank oraz D. P. zawarli umowę przeniesienia własności rzeczy ruchomej na zabezpieczenie z zastrzeżeniem warunku, na mocy której D. P. przeniosła na bank własność samochodu ciężarowego (...) nr silnika (...), nr nadw. (...), rok prod. 1992, z zastrzeżeniem, iż umowa traci moc po spłaceniu kredytu. Powodowie podpisali umowę, pomimo iż nie byli już właścicielami pojazdu.

W dniu 10 kwietnia 2000 roku został wystawiony przez (...) Bank bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), według którego wysokość zobowiązania dłużników na dzień jego wystawienia wynosiła 32.653,85 zł., w tym 28.146,76 zł. należności głównej oraz 4.507,09 zł. z tytułu odsetek. Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział I Cywilny postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2000 r., sygn. akt I Co 124/00, nadał mu klauzulę wykonalności. Na podstawie takiego tytułu wykonawczego z wniosku wierzyciela (...) Banku z dnia 12 maja 2000 r. jest prowadzona egzekucja przez Komornika do sygn. KM(...). Według stanu na dzień 28 czerwca 2002 r. stan zadłużenia powodów wynosił 67.410,10 zł., w tym należność główna 28.146,76 zł., odsetki 34.868,17 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 840 § 1 pkt 1 kpc, uznał zgłoszone roszczenie za nieuzasadnione. Wskazał, że ustalony stan faktyczny nie potwierdził stanowiska powodów zmierzających do wykazania, że po ich stronie nie występuje obowiązek stwierdzony tytułem egzekucyjnym. W szczególności ocena treści przeprowadzonych dowodów prowadzi do wniosku, iż – wbrew twierdzeniom powodów – otrzymali oni sumę kredytową. Świadczy o tym m.in. fakt, że raty kredytu były początkowo przez powodów spłacane, powodowie podpisali wszelkie dokumenty kredytowe, w tym także umowę z dnia 27 lutego 2000 r. o przeniesieniu spornego samochodu na rzecz banku celem zabezpieczenia kredytu, że powódka zakupiła samochód, na który pobrany był kredyt, za cenę zbliżoną do sumy kredytowej. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów, iż pieniądze na zakup samochodu uzyskali z pożyczki od członków rodziny.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli powodowie zarzucając naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 kpc poprzez niewłaściwą i niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów prowadzącą do błędnych ustaleń oraz błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do pominięcia szeregu wskazanych w apelacji okoliczności. Nadto apelujący zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 840 § 1 pkt 1 kpc w zw. z art. 6 kc przez błędną jego wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż powodowie nie zakwestionowali skutecznie obowiązku stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym oraz nie wykazali zdarzeń, które kwestionowali, jak też nie przedstawili dowodów na tą okoliczność;

- art. 11 kpc w zw. z art. 46 kpk poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż sąd cywilny nie jest związany ustaleniami wyroku karnego w zakresie oskarżonego H. S. (1) a odnoszącymi się do obowiązku zwrotu pozwanemu kwoty 19.498,51 zł związanej z kredytem (...)

W konsekwencji powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości żądania pozwu oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powodów nie może odnieść zamierzonego skutku.

Przed wszystkim wskazać należy, że kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było dokonanie ustaleń faktycznych. Powodowie, na uzasadnienie żądania, przedstawili bowiem twierdzenia faktyczne, których wykazanie prowadziłoby do pozbawienia wykonalności wystawionego przeciwko nim bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności. Twierdzili bowiem, że pomimo zawarcia ważnej umowy kredytowej nie uzyskali świadczenia od banku. Przeczyli zatem zdarzeniu (uzyskanie świadczenia kredytowego od pozwanego banku), na którym oparto wydanie klauzuli wykonalności, w tym kwestionowali istnienie obowiązku (zwrot świadczenia) stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu (art. 840 § 1 pkt 1 kpc). Bezprzedmiotowe jest zatem podniesienie zarzutu naruszenia wyżej wskazanego przepisu, skoro podstawą oddalenia powództwa było dokonanie ustaleń odmiennych od powołanych przez powodów, w tym przyjęcie, że powodowie uzyskali świadczenie z zawartej z bankiem umowy, które przeznaczyli zgodnie z celem wskazanym we wniosku kredytowym. Zapewne dlatego sama konstrukcja tego zarzutu zawarta w apelacji odwołuje się do ustaleń faktycznych Sądu.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Dokonane zostały w oparciu o wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc.

Odnosząc się do poszczególnych argumentów podnoszonych przez apelujących przede wszystkim wskazać należy, że w sprawie poza sporem pozostaje, że powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytową w związku z planem zakupu wskazanego w ustaleniach Sądu pojazdu, że nie posiadali środków finansowych na ten zakup, że bezpośrednio po zawarciu spornej umowy powódka nabyła przedmiotowy samochód, że przez ok. rok spłacane były raty kredytu, że powódka sprzedała następnie samochód osobie trzeciej, po czym podpisała dokument – umowę – sprzedaży tego samego samochodu, tytułem zabezpieczenia kredytu, na rzecz banku. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego nie sposób uznać, że osoba, która miała świadomość, że złożyła wniosek kredytowy nie interesuje się jego losem. Niewiarygodne jest także, by osoby podpisujące umowę kredytową, nie

otrzymawszy świadczenia od banku, podpisywały w późniejszym czasie dokumenty, które mają zabezpieczać udzielony kredyt. To wszystko w sytuacji, w której przez rok spłacane są raty kredytu.

Powodowie, pomimo bezsporności wyżej wskazanych okoliczności, uzasadniali przedstawiane przez siebie tezy twierdzeniem, że ich udział w uzyskaniu kredytu ograniczał się do podpisania szeregu dokumentów in blanco. Stąd mieli nie posiadać wiedzy o rzeczywistym stanie sprawy. Twierdzenia takie nie są wiarygodne. Jakkolwiek nie można wykluczyć, że załatwiając sprawy związane z zakupem samochodu i uzyskaniem kredytu powodowie korzystali z pośrednictwa innych osób, a nawet, że inspiratorem działań w tym zakresie były osoby trzecie (jak choćby współnik powoda), to jednak ocena materiału dowodowego nie daje podstaw do przyjęcia, iż samo zawarcie umowy kredytowej nastąpiło bez wiedzy powodów, jak też, że nie otrzymali oni świadczenia przewidzianego tą umową.

Całość materiału dowodowego, oceniona w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzi do kluczowego ustalenia, że powodowie zakupili samochód z pieniędzy uzyskanych ze spornej umowy kredytowej, zgodnie z celem wskazywanym we wniosku o jego udzielenie. Świadczy o tym czasowa chronologia poszczególnych zdarzeń, w tym nabycie pojazdu w dacie zbieżnej z wypłatą przez bank kredytu. Fakt, iż świadczenie bank wypłacił na rzecz firmy (...), w świetle opisu czynu, za który został skazany prawomocnym wyrokiem karnym pracownik banku (...), w żadnym stopniu nie podważa wskazanej wyżej kolizji. Zważyć należy, że istota czynu postawionego temu świadkowi sprowadzała się podania nieprawdy celem wyłudzenia kredytu dla powodów. Nie posiadali oni bowiem zdolności kredytowej i jedynie działania podjęte przez H. S. umożliwiły uzyskanie przedmiotowego kredytu. W świetle tego samo świadczenie z umowy musiało być wypłacone na konto firmy wskazanej

w sfałszowanym wniosku, a następnie dopiero przekazane powodom. W tym zakresie w pełni należy się zgodzić z Sądem I instancji co do oceny zeznań świadka N., który zaprzeczył, by miał pośredniczyć w przekazaniu pieniędzy. Z jednej strony świadek przypomina sobie, że pośredniczył w rozmowach pomiędzy powodem i jego współnikiem a

leasingodawcą, jednocześnie będąc osobą, która znała wszystkich kluczowych uczestników spornej transakcji (w tym współnika powoda i H.S., którego działanie umożliwiło uzyskanie kredytu), z drugiej świadek ma nie mieć żadnych informacji dotyczącej niniejszej sprawy. Wskazać nadto należy, że powodowie nie zaferowali żadnego dowodu, z którego miało wynikać, co stało się z wypłaconym świadczeniem kredytowym, jak choćby ukierunkowanego na zbadanie dokumentów firmy (...).

Powodowie nie wykazali także, by posiadali środki pieniężne na zakup samochodu z innego źródła. W tym zakresie nie sposób uznać za wiarygodne ich zeznań, iż pieniądze pożyczyci od nieżyjących już członków rodziny. Okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w innych dowodach, tak z dokumentów jak i osobowych. W tym stanie rzeczy nie sposób dać wiary głośnym zapewnieniom powodów, w szczególności w sytuacji, gdy – jak już wskazano – podpisali oni wszelkie dokumenty dotyczące spornej umowy kredytowej, a samochód zakupili bezpośrednio po zawarciu tej umowy.

Z wyżej wskazanych względów nie mogą odnieść skutku zarzuty apelujących odwołujące się do dowodów i okoliczności, które Sąd miał pominąć. I tak, w świetle przedstawionej oceny dowodów nie ma znaczenia, że powodowie podpisywali dokumenty in blanco. Jak już wskazano, przeciwko przyjęciu ustalenia, iż powodowie skorzystali ze świadczenia kredytowego nie przemawia fakt wypłaty tego świadczenia na konto firmy (...). Wreszcie nie ma istotnego znaczenia, że wpłaty powódki na rzecz leasingodawcy były w wyższej wysokości niż cena samochodu, jak też, że firma (...) miała zwrócić powodom część kwoty. W tym ostatnim zakresie powodowie nie wykazali szczegółowych operacji finansowych i ich podstaw.

Bezzasadne są wszelkie argumenty powodów odnoszące się do nałożonego na H. S. (3) wyrokiem karnym obowiązku naprawienia bankowi szkody. Stwierdzenie tej okoliczności nie może bowiem prowadzić do uwzględnienia powództwa odwołującego się do przesłanek określonych art. 840 § 1 pkt 1 kpc. Zważyć należy, że podstawą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko powodom było stwierdzenie obowiązku powodów zwrotu świadczenia z zawartej z bankiem umowy. Ewentualne naprawienie szkody przez osobę trzecią nie wpływa na obowiązek powodów wykonania umowy i zwrotu umownego świadczenia.

W tym stanie rzeczy w pełni należy podzielić dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc).